

Nie osiągnięto porozumienia

## Ciężki kryzys w EWG

Los Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej stanął pod znakiem zapytania po fiasku osiągnięcia porozumienia w kwestii finansowania Wspólnego Rynku na produkty rolne.

Obserwatorzy dyplomatyczni w Brukseli stwierdzają, że zakończone w czwartek o drugiej nad ranem maratonskie rozmowy, które rozpoczęły się w ub. poniedziałek, pogrążyły organizację w najgłębszym kryzysie od chwili jej powstania w styczniu 1958 r.

Jak wiadomo, ministrowie spraw zagranicznych mieli osiągnąć do 30 czerwca porozumienie w sprawie nowych przepisów finansowych dla wspólnej polityki rolnej, które powinno wejść w życie z dniem wczorajszym.

## Depesza gratulacyjna do Czesława Wycecha

W związku z wyborem na stanowisko marszałka Sejmu PRL — Czesław Wycech otrzymał depeszę gratulacyjną od przewodniczącego Biura Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — Ferdynanda Kozowskiego.

PAP

## Nowa zbrodnia żołnierzy Imberta

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Santo Domingo, że w środę w dzielnicy zajmowanej przez wojska konstytucyjne odbył się uroczysty pogrzeb Yolandy Guzman bestialsko zamordowanej przez żołnierzy reakcyjnej junty wojskowej gen. Imberta. Yolanda Guzman była jednym z wybitnych działaczy Rewolucyjnej Partii Dominikany kierowanej niegdyś przez b. prezydenta tego kraju Juana Bosch.

Po raz ostatni widziano Yolandę Guzman 2 maja, kiedy udawała się na wiec, zorganizowany przez zwolenników płk. Caamano w centrum Santo Domingo. Prawdopodobnie została wówczas schwytana przez policjantów Imberta, a następnie zamordowana w bestialski sposób. Zwłoki Guzman i dwóch innych ofiar terroru junty wojskowej odnaleziono zostały we wspólnym grobie i zidentyfikowane przez zespół kryminologów. (PAP)

## Od jutra w „Głosie“

fantastyczna opowieść sensacyjna

Anatolija Dnieprowa „SZKARŁATNE PALMY“

## Dynamiczny rozwój czynów społecznych

30 czerwca odbyło się pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Zbigniewa Januszko posiedzenie Komisji Czynów Społecznych przy sekretariacie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Przedmiotem obrad komisji były postulaty działaczy rad narodowych i terenowych komisji czynów społecznych FJN w sprawie dalszego usprawnienia organizacji czynów społecznych oraz zapewnienia prawidłowych kierunków ich rozwoju.

Komisja rozpatrzyła wnioski w sprawie nowelizacji uchwały Rady Ministrów — określającej zasady pomocy państwa w rozwoju czynów społecznych. Komisja rozpatrzyła również wnioski w sprawie ubezpieczenia od wypadków spowodowanych przy pracy w czynach społecznych oraz zasady organizowania czynów drogowych.

Następnie komisja rozpatrzyła informacje o zrealizowanych czynach społecznych w ub. r. Rok 1964 był szczególnie dynamiczny w rozwoju czynów społecznych, osiągnięto bowiem 4.995 mln zł w stosunku do roku 1963 (2934 mln zł) oznacza to wzrost o 70,2 proc. (PAP)

## Akt historyczny o dużym znaczeniu

Na konferencji prasowej rzecznik MSZ NRD Schwabe mówiąc o przygotowaniach do obchodów 15 rocznicy Układu Zgorzeleckiego o granicy na Odrze—Nysie, stwierdził, że rząd NRD uważa podpisany z Polską dokument za „akt historyczny o dużym znaczeniu dla stabilizacji pokoju w Europie”. (PAP)

# Rewizyta Edwarda Ochaba w krainie tysiąca jezior

Prezydent Finlandii powitał gości z Polski

1 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wraz z małżonką udał się na zaproszenie prezydenta Finlandii Urho Kekkonena do Finlandii. Jest to rewizyta — prezydent Kekkonen bawił w Polsce wraz z małżonką w marcu ub.r.

Na lotnisku Okęcie Przewodniczącego Rady Państwa żegnali: Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Szychalski, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Zenon Nowak, Witold Jaroński, Władysław Wicha, Konstanty Dąbrowski, członkowie Rady Państwa i członkowie rządu, a wśród nich: kierownik MSZ wiceminister Marian Naszkowski, gospodarze stolicy — Stanisław Kociolek i Janusz Zarzycki, przedstawiciele OK FJN i szeregu organizacji, wśród nich prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Finńskiej prof. Jerzy Jodłowski.

W imieniu Korpusu Dyplomatycznego Przewodniczącego Rady Państwa żegnał dziekan korpusu, ambasador Wielkiej Brytanii George Lisle Clutton.



Rok XXI  
Wyd. AB

Poznań  
piątek, 2. VII, 1965

Cena 50 gr  
Nr 155 [6652]

## Zakończenie rozmów polsko-jugosłowiańskich

W Warszawie zakończyły się w środę obrady VII sesji polsko-jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. W tym samym dniu w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z zagranicą — Kazimierz Olszewski oraz członek Związkowej Rady Wykonawczej Jugosławii Geza Tikvicki podpisali protokół końcowy posiedzenia.

Przy podpisywaniu obecni byli: wicepremier Piotr Jaroszewicz, ministrowie, wiceministrowie oraz wyżsi urzędnicy resortów i instytucji gospodarczych. Obecny był ambasador Polski w Jugosławii Aleksander Małecki oraz ambasador Jugosławii w Polsce — Ljubo Babić. (PAP)

## Wieczór przyjaźni w ambasadzie ZSRR

Do tradycyjnych już imprez kończących się roku akademickiego należy wieczór przyjaźni w ambasadzie ZSRR w Warszawie. W środę w gmachu ambasady gościła kilkudziesięciopokłowa grupa studentów z całego kraju — pracowników nauki i pracy społecznej, aktywistów ZSP. W spotkaniu uczestniczyli kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, wiceminister szkolnictwa wyższego — prof. Włodzimierz Michajłow, rektorzy i profesorowie, działacze ZMS, ZMW, ZSP. (PAP)

środe 7 bm. powraca do Warszawy.

\*

1 bm. zespół okrętów Polskiej Marynarki Wojennej w składzie: niszczyciel „Gigant” i dwa trałowce, odpłynął z oficjalną wizytą do Finlandii. W czasie pobytu w Finlandii, który potrwa od 3 do 7 bm. dowódca zespołu komandor-porucznik Tadeusz Mandat złoży wizytę Ministrowi Obrony Narodowej Finlandii oraz dowódcom fińskich sił zbrojnych. Przewidziana jest także konferencja prasowa na polskich okrętach, które zostaną udostępnione publiczności fińskiej do zwiedzania. Załogi naszych okrętów odbędą też szereg przyjaznych spotkań oraz wycieczek. (PAP)

Na zdjęciu przed odlotem z Warszawy, od lewej: Edward Ochab i Ryszard Strzelecki.

CAF — Photofax



## Konińscy górnicy biją rekord za rekordem

Budowniczoje jednej z największych w kraju odkrywk „Kazimierz” osiągnęli w ciągu ubiegłej doby (ze środy na czwartek), nie notowany w przemysle węgla brunatnego sukces w zdejmowaniu tzw. nadkładu.

Usunęli oni z pola odkrywkowego, za pomocą 3 koparek, zwałowarki i taśmociągów) — 51.366 m<sup>3</sup> ziemi, pod którą zalega złoża węglowe. Dotychczasowe rezultaty kształtowały się w „Kazimierzu” średnio na poziomie 25 tys m<sup>3</sup> nadkładu na dobę. Sukces kazimierzowskich górników jest wynikiem przede wszystkim utrzymania „Układu KTZ” (koparka — taśmociąg zwałowarka) w wysokiej sprawności technicznej.

Ekonomicznym efektem tego osiągnięcia jest poważne obniżenie kosztu zdejmowania 1 m<sup>3</sup> nadkładu. Tak się złożyło, że w tym samym czasie padł drugi rekord konińskich górników. Po raz pierwszy w historii Zagłębia, załogi wszystkich trzech odkrywek węglowych, podległych dyrekcji Kopalni „Konin” („Gosiławice”, „Pątnów” i „Kazimierz”) osiągnęły ponad 100 tys. m<sup>3</sup> w zbieraniu nadkładu, w ciągu jednej doby.

## Demonstracja inwalidów wojennych w Rzymie

Włoscy inwalidzi wojenni zorganizowali w środę w Rzymie demonstrację uliczną, domagając się zwiększenia rent. Kilka tysięcy weteranów wojennych, wielu z nich w wózkach inwalidzkich i o kulach, przeszło od Colosseum do gmachu parlamentu i rozpalilo ognisko na centralnym placu miasta. Aby dostać się na ten plac inwalidzi musieli sforsować kilka barykad wzniesionych przez policję oraz przedostać się przez kordon policjantów.

Była to już druga demonstracja zorganizowana przez inwalidów wojennych w ciągu ubiegłych dwóch tygodni.

PAP

## Min. Buteflika zapewnia o niezmienności polityki Algieru

W środę 30 czerwca odbyło się spotkanie algierskiego ministra spraw zagranicznych Butefliki z przedstawicielami agencji prasowych akredytowanymi w Algierii, na którym min. Buteflika przedstawił, jak sam stwierdził, stanowisko miarodajnych kół rządu wobec wielu aktualnych problemów międzynarodowych.

W toku swych wywodów zapewnił on o dążeniach nowego rządu do zachowania dotychczasowych stosunków Algierii z krajami socjalistycznymi i jej tradycyjnymi partnerami z trzeciego świata. Jednocześnie ostro wypowiedział się na temat walki z imperializmem i kolonializmem. Wyraził on nadzieję, że stosunki z krajami socjalizmu rozwijać się będą na dotychczasowych zasadach, gdyż były one oparte nie na stosunku do określonych przywódców, ale na przyjaźni do danego kraju.

Stwierdzając, że polityka zagraniczna jest odbiciem przemian wewnętrznych o charakterze socjalistycznym Buteflika powiedział, że będzie ona w dalszym ciągu oparta na zasadach określonych w programie z Trypolisu i uchwałach ostatniego Kongresu FLN. Wśród zasad tych wymienił poparcie ruchów narodowowyzwoleń-

czych, walkę z imperializmem, kolonializmem i neokolonializmem, współpracę z krajami trzeciego świata, odrzucenie wszelkiej ingerencji w wewnętrzne sprawy innych krajów.

W kwestii uznania nowego rządu Buteflika powołał się na między Dokończenie na str. 2

Powódź w Wojwodinie

## Ogromne straty dla gospodarki

Sekretariat Związkowej Rady Wykonawczej do Spraw Informacji zorganizował w dn. 30 czerwca konferencję prasową z przedstawicielami Wojwodiny na temat powodzi, jaka dotknęła ten rejon Jugosławii.

Powódź trwa już od końca marca. Wały przeciwpowodziowe, z których część została zbudowana w ub. wieku, atakowane są przez wody od przeszło 80 dni, w związku z czym są one podmyte i rozmiękłe. Ekipy przeciwpowodziowe usypały pospiesznie dwa nowe wały ochronne w pobliżu Nowego Sadu. Prócz Dunaju zaczęły wlewać rzeki Begej, Cisa i Tamiż, co stwarza nowe niebezpieczeństwo. Zagrożonych jest 530 tys. ha, w tym 75 proc. pól uprawnych i 10 osiedli mieszkalnych liczących łącznie 500 tys. mieszkańców. Wody zalały ok. 47 tys. ha. Zasięgi na tych polach przepadły i obecnie walka toczy się o umożliwienie siewów jesiennych.

Według obliczeń prowizorycznych straty bezpośrednie w rolnictwie sięgają 35 mld. dinarów (1 dolar = 1000 dinarów), straty w maszynach, nawozach sztucznych itp. ok. 25 mld., w przemyśle budowlanym, chemicznym i w handlu ok. 8 mld., koszty obrony przed powodzią — ok. 9 mld. dinarów. Obliczenia nie obejmują strat pośrednich. Łączne straty ocenia się tu na ok. 78.900 mln. dinarów. Warto wspomnieć, że woda zburzyła 4.350 budynków mieszkalnych, w tym wiele domów z gliny. (PAP)

To nie Kosmos!

## Astronauta Carpenter spowodował katastrofę

Astronauta Scott Carpenter stanie przed sądem za spowodowanie w środę koło Panama City na Florydzie katastrofy samochodowej, w której dwie osoby odniosły rany.

Carpenter najprawdopodobniej zasnął przy kierownicy, jechał na lewą stronę szosy i wpadł na samochód pędzący w przeciwnym kierunku. Dwóch pasażerów tego samochodu zostało rannych. Sam Carpenter doznał lekkich obrażeń.

Carpenter okrzył Ziemię trzy razy w kabinie Merkury w maju 1962 r. (PAP)

## Trzeci atak partyzantów

Korespondent Francuskiej Agencji Prasowej AFP donosi z Sajgonu, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że partyzanci przeprowadzili kolejny atak na lotnisko amerykańskie Quang Ngai, leżące 120 km na południe od bazy Da Nang. Atak ten przeprowadzony był mniej więcej w tym samym czasie, co szturm lotniska Da Nang.

Partyzanci ostrzelali z moździerzy samoloty amerykańskie i południowowietnamskie zgromadzone w Quang Ngai. Dotychczas nie wiadomo, jak wysokie są straty.

PAP



# Dzień na wczasach

Pierwszy dzień lipca nie był najpomyślniejszy dla wczasowiczów przebywających w dolnośląskich ośrodkach wypoczynkowych. W porównaniu z bardzo upałą środą nastąpiło znaczne ochłodzenie — było pochmurno i padały przelotne deszcze.

Jednak już od rana grzbietami Karkonoszy wędrowały liczne wycieczki, przede wszystkim młodzieży szkolnej i studentów. W całych Sudetach przebywa już blisko 30 tys. turystów i wczasowiczów, wśród nich wielu Czechosłowaków i Niemców, którzy upodabiali sobie szczególnie Karpacz.

We wszystkich miejscowościach przewidywany jest dalszy, zwiększony napływ wczasowiczów z całego kraju.

Zachodnie wybrzeże dawno już nie cieszyło się tak piękną pogodą jak w tym roku. Co prawda ubiegłej nocy był sztorm i plaże zalała fala, ale już w południe zgromadził się na nich komplet wczasowiczów.

Dużym powodzeniem cieszą się rejsy na pełne morze. Wiele plażowiczów korzysta ze sprzętu wodnego — kajaków, rowerów wodnych i motorówek.

W Świnoujściu nowością jest uruchomienie na plaży sprzedaży nie tylko lodów i napojów chłodzących, lecz również innych produktów i podwieczorków.

Ciekawą akcją pod nazwą „premiowane pobyty” zainicjował Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Bieszczady” w Rzeszowie. Polega ona na tym, że osoby przybywające do woj. rzeszowskiego na wypoczynek na o-

## Stowarzyszenie im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku

Działacze muzyczni Gdańska zawiązali niedawno Koło przyjaciół Feliksa Nowowiejskiego. Przewodniczącym wybrano A. Przybój-Jareckiego, dyrektora tamtejszego Państwowego Liceum Muzycznego noszącego imię kompozytora. Do pierwszych poczynań Koła należy zorganizowanie jesienią br., wspólnie z Zarządem Głównym Towarzystwa im. Marii Konopnickiej w Warszawie sesji naukowej w Gdańsku. Jej tematem: współpraca Konopnickiej i Nowowiejskiego na tle całokształtu twórczości kompozytora. Omówione będą m. in. jego lata poznańskie, w których często odwiedzał Wybrzeże. Udział w sesji przyrzekło już 7 wybitnych muzykologów z różnych części kraju. (Z)

## Po konferencji Polskiego Ruchu Pokoju

# Wietnamski ślepy zaułek

„Agresor musi opuścić Wietnam. Zwycięstwo będzie po stronie narodu wietnamskiego” — powiedział prof. Kulczyński na Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju, poprzedzającej światowy kongres w Helsinkach. Na konferencji tej znalazł wyraz niepokój, jaki nurtuje dzisiaj opinię publiczną we wszystkich krajach: niepokój o losy wojny w Wietnamie, o losy pokoju, który został zagrożony w wyniku amerykańskiej interwencji.

Korespondenci, akredytowani przy Białym Domu, dali ostatnio prezydentowi Johnsonowi przydomek „El Magnifico” („Wspaniały”). Nie był to jednak komplement. Jak pisał angielski dziennik „Daily Express”, chodziło w tym wypadku o wyniosłość, pychę, niechęć do krytyki, zapalczywość i pogardę dla wszystkich, którzy próbują udzielać Johnsonowi rad. Dziennik stwierdzał również, że prezydent USA, który od dawna już zarzucał stosowaną kiedyś w czasach Kennedy'ego metodę konsultowania swoich posunięć z Kongresem — przestał nawet informować na bieżąco Ruską sekretarza stanu.

Nic dziwnego, że te metody „udzielnego księcia” zaczęły niepokoić i sojuszników USA, i społeczeństwo amerykańskie, a zwłaszcza młodzież i koła inteligencji, ludzi myślących i wyciągających wnioski z posunięć, które doprowadziły Stany Zjednoczone do beznadziejnej wręcz sytuacji, a świat — na niebezpieczną krawędź wojny.

„Wojna w Wietnamie — pisze w związku z tym „New York Times” — przekształciła się w ostatnich miesiącach z konfliktu regionalnego w problem światowy”. To znaczy, ścisłej mówiąc, w taki problem przekształciła ją Stany Zjednoczone i one ponoszą odpowiedzialność za aktualny obrót spraw. Metody, stosowane przez Johnsona, porównuje prasa amerykańska do metod stosowanych w Tekasie, skąd pochodził prezydent USA. W odniesieniu do Wietnamu — wyrażają się one w tym, że — zdaniem Waszyngtonu — podnoszenie wojny w Wietnamie na coraz wyższy szczebel, poprzez bezpośrednie zaangażowanie wojsk USA na południu i poprzez coraz bardziej intensywne bombardowanie

połnocy — „ma na celu przekonanie przeciwnika, iż należy zasiać przy stole i rokować („Observer”). Znaleźli się przy tym „teoretycy”, którzy głoszą, że właśnie to stopniowanie wojny („escalation”) jest najlepszą gwarancją pokoju. Nawołują więc do kontynuowania tej, niebezpiecznej wspinaczki, do blokady morskiej wybrzeży DRW, do bombardowania Hanoi, do zniszczenia chińskich urządzeń atomowych, do nalotów na ośrodki przemysłowe Chin.

W Waszyngtonie nie mówi się już nawet o tym, że USA bronią w Wietnamie demokracji, bo w odniesieniu do coraz bardziej reakcyjnych reżimów, zmieniających jak rakietki, brzmiałoby to jak drwina. Nie przypomina się też dyskretnie, że Stany Zjednoczone wraz z doradcami, sprzętem wojennym i armią znajdują się w Wietnamie Poludniowym na prośbę jego rządu, bo nikt nie dośledziłby już dzisiaj, o jaki to chodziło rządu. W ciągu 20 ostatnich miesięcy nastąpiło przecież w Sajgonie osiem zamachów stanu. Mówi się tylko o tym, że USA „nie mogą” się wycofać z Wietnamu. I o tym, że gotowe są do rokowań, tylko nie z Frontem Wyzwolenia Narodowego, który jest przeciwko jedyną stroną, walczącą z wojskami USA i bez przerwy naliczającą w DRW. Oczywiście, takie „zaproszenie do rozmów” obliczone jest tylko na to, aby je odrzucano.

W ostatnim numerze tygodnika „New Statesman” ukazał się rysunek, przedstawiający wietnamską matkę z dzieckiem, na tle dopalających się zgliszcz. Podpis brzmi: „Może ktoś zapytałby nas, czy chcemy pokoju?”

Sprawa pokoju dla Wietnamu, niszczona przez bomby i napalm, wysuwa się dzisiaj na czoło najpilniejszych i najbardziej istotnych problemów. Jej też w głównej mierze poświęcony będzie światowy kongres pokoju, gdyż dotyczy ona w równym stopniu narodu wietnamskiego, jak i pokoju światowego, który wystawiony został na poważne niebezpieczeństwo.

## Bez Francji w dowództwie wojsk ONZ

Paryski korespondent Reutera podaje, że rząd francuski postanowił wycofać swego przedstawiciela z dowództwa ONZ w Korei Południowej. Decyzja ta wchodzi w życie z dniem 1 lipca br. (PAP)

## Brandt przeciwko klimatowi odprężenia

Burmistrz Berlina zachodniego Brandt wygłosił w czwartek w imieniu Senatu dłuższe oświadczenie polityczne. Sens jego wypowiedzi sprowadzał się do negatywnej reakcji na różnorakie oferty władz NRD, aby stworzyć w Berlinie zachodnim klimat rzeczywistego odprężenia.

Nowe zarządzenia władz NRD w sprawie wewnętrznie-miejskiego ruchu towarowego do Berlina zachodniego, aczkolwiek zawarte wspólnie z nacelną dyrekcją kolei NRD, Brant nazwał „porozumieniem wymierzonym przeciwko narodowi niemieckiemu”. Fakt, że porozumienie to znacznie ułatwia i upraszcza ruch towarowy do Berlina zachodniego jest dla Brandta nieistotny.

Brandt domagał się także interwencji mocarstw zachodnich przeciwko — jak powiedział — „uszczuplaniu praw Berlina” zachodniego przez NRD. (PAP)

## Co niżej — inni

Felietonista warszawskiej „Kultury” Jan Szelaż pisze w bieżącym wydaniu tego tygodnika o rubryce „Na marginesie dnia”, w której „Życie Warszawy” konfuuje tradycje popularnych w naszej prasie oślich tak czy też camera obscura.

„Prasa pisze Szelaż — to miliony słów dziennie. Cóż dziwnego, iż wśród tych słów znajdują się przejęzyczenia, pomyłki, błędy. Wynikają one zarówno z przyśpieszonego pośpiechu, towarzyszącego zawsze pracy dziennikarskiej, jak i często z ignorancji czy też po prostu nieumiejętności poprawnego formułowania myśli (...)

(...) Owo dowcipne „Na marginesie dnia” odgrywa w rozwoju naszej prasy swoją rolę. Ale uważaj czytelnik tej rubryki bywa często zaniepokojony. Nie tym, co w niej znajduje, ale tym, czego w niej nie ma. Z wyboru bowiem drukowanych wycinków prasowych, prezentujących rozmaite błędy, omyłki, przejęzyczenia, czy też po prostu bzdury, można by dojść do przekonania, że w Polsce dzisiejszej istnieje jednak prasa doskonała. Prasa stylistycznie doskonała, logiczna, poprawna, bez błędna. Jest to prasa wychodząca

# Wojsko otwiera nowe perspektywy przed młodzieżą

## Ochotnicza długoterminowa służba wojskowa

Jednym z bardzo ważnych aspektów służby wojskowej naszej ludowej armii było i jest wzięcie sprawy obronności z potrzebami gospodarki narodowej. W czasie służby wojskowej młodzi ludzie zdobywają zawód lub podwyższają kwalifikacje zawodowe, stając się później wysoko kwalifikowanymi fachowcami w różnych gałęziach gospodarki.

Jak wiadomo w naszym kraju czyni się duże starania zmierzające do dalszego rozszerzenia szkolenia zawodowego. Dlatego też Ministerstwo Obrony Narodowej rozpatrzyło możliwość przyjęcia z pomocą w tym zakresie. Zgodnie z rozkazem Ministra ON z

## Zamach na biuro emigrantów chorwackich

Jak donosi Agencja Tanjug — nieznani sprawcy dokonali zamachu na tzw. Chorwackie Biuro Pomocy Społecznej, mieszczącej się w dzielnicy Dueseldorfu, Dehrendorf. Zamachowcy zranili kobietę i dwóch mężczyzn, którzy pracowali w tym biurze. Policja dueseldorska zakomunikowała, że sprawcy zamachu zdołali zbiec. Zarządzono posęgi.

Biuro to — jak pisze Agencja Tanjug — należało do szefa jednej z chorwackich organizacji terrorystycznych, Dazelicia, a zamachu dokonali, przypuszczalnie członkowie rywalizującej grupy ustaszowców. (PAP)

## Tak i nie o „Na marginesie dnia”

z reguły w mieście stołecznym Warszawie.

Z reguły bowiem nożycy redaktora tej rubryki, a więc i jego świetny dowcip, szaleją wśród prasy prowincjonalnej. Przepaszam zresztą kolegów pracujących poza stolicą za użycie tego nieco staroświeckiego i już raczej nieaktualnego określenia, ale jakoś inne mi w tej chwili do głowy nie przychodzi. Niezwykłe rzadko do „Marginesu dnia” trafia jakaś gafa czasopisma warszawskiego. Jest to tym dziwniejsze zachowanie proporcji i wypaczenia obrazu, że większość czasopism wychodzi właśnie w Warszawie. A te pisma warszawskie dają naprawdę codziennie nieblich porcję powłoki nie dla jednego, ale dla kilku takich „Marginesów dnia”.

„Jeśli wyśmiewamy się tylko z owej prowincji — pisze w zakończeniu felietonista — wyrzadzamy chyba jakąś krzywdę. Otóż prawda jest, że nasi koledzy na prowincji (jeszcze raz przepraszam za brzydkie słowo) pracują w warunkach o wiele gorszych niż my tutaj w stolicy. Mają mniejsze objętości gazet, mniejsze możliwości kadrowe, rozporządzają mniejszymi niż my tutaj środkami. A więc nie rozumiem dlaczego właśnie oni mają być wystawieni na szych, a co lepsi, zamożniejsi pod wieloma względami mają się cieszyć nieetykalnością. Podczas gdy od nich właśnie można by i należało więcej wymagać, bo więcej im dano”.

Cóż pozostało — zapytuje autor i stwierdza:

„Pozostaje wybranie tego, czego dziennikarz uniknąć nie może. No cóż, pozostaje odwaga, pozostaje konieczność narażania się również i tym kolegom, których się spotyka codziennie na Foksalu (siedziba Klubu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — przyp. Lek.). Trudna to doła dziennikarza, że nie może jeśli chce dobrze wypełniać swoje zadanie, kierować się osobistymi sympatiami lub wygodą osobistą”.

LEKTOR

## 1048 pożarów w czerwcu

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnych, w czerwcu br. na terenie kraju zanotowano 1.048 pożarów, czyli przeszło dwukrotnie mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. Wg. prowincyjnych obliczeń straty są też dwukrotnie mniejsze. W czerwcu br. zanotowano tylko jeden większy pożar budynków (w pow. sokołowskim gdzie spłonęły 24 budynki i straty przekroczyły 0,5 mln. zł) oraz 97 pożarów lasu (w tym samym miesiącu ub. roku lasy spłonęły 433 razy). Zmniejszenie liczby pożarów — jest m. in. wynikiem deszczowej, czerwcowej aury. (PAP)

czerwca br., wprowadzono możliwość odbywania przez młodzież długoterminowej (5-letniej) ochotniczej służby wojskowej. W ramach tej służby ogromny nacisk położony zostanie właśnie na fachowe szkolenie młodzieży w polączeniu, oczywiście, ze służbą wojskową. Wojsko posiada doskonale wyposażone ośrodki naukowe, dysponuje odpowiednią ilością pomocy naukowych i wysoko kwalifikowaną kadrą nauczycieli. Wszystko to gwarantuje dobry poziom nauki, uzyskanie kwalifikacji na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej.

Zgodnie z tym rozkazem rozpoczyna się nabór ochotników do długoterminowej służby wojskowej przede wszystkim wśród młodzieży 18-letniej, przy czym główny nacisk kładzie się na środowiska młodzieży wiejskiej oraz pochodzącej z małych miasteczek i odległych osiedli, która ma trudniejszy dostęp do szkół zawodowych i zakładów przemysłowych. Nowa forma służby wojskowej przynosi młodzieży szczególne korzyści, polegające na możliwości jednoczesnego ukończenia w ciągu 5 lat: służby wojskowej oraz zasadniczej szkoły zawodowej i otrzymania świadectwa jej ukończenia, w odpowiedniej specjalności. Świadectwo to równoznaczne jest ze świadectwem ukończenia innych szkół zawodowych tego typu na terenie kraju.

W czasie ochotniczej długoterminowej służby wojskowej młody człowiek ma możliwość zdobycia jednej z wielu specjalności wojskowej, dających w cywilu dobre płatny zawód. I tak np. żołnierz uzyskujący specjalność mechanika lotniczego może pracować po ukończeniu służby wojskowej jako elektromechanik, ślusarz maszynowy, tokarz czy ślusarz

## Uwaga motocykliści!

## Przypominamy o kaskach ochronnych

Z dniem 1 lipca br. zgodnie z zarządzeniem Kodeksu Drogowego — posiadacze pojazdów jednośladowych o pojemności silnika powyżej 50 cm<sup>3</sup> (w tym także niektóre typy motorowerów np. Jawa i Simpson — posiadających rejestrację motocyklową) zobowiązani są do używania kasków ochronnych.

Zarządzenie dotyczy użytkowników dróg publicznych przy jeździe poza granicami miejskimi. (jm)

## Przymusowe lądowanie szybowców

Na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych, w środę w godzinach późno-popołudniowych, lądowało przymusowo, na błoniach nadwarciańskich w rejonie Konina, 20 szybowców uczestników Szybowcowych Mistrzostw Polski w Lesznie. Tak „tłumny zjazd” podniebnych ptaków wywołał zresztą sensację wśród miejscowej ludności.

Podczas rozgrywania tej konkurencji — nad miejscowością Przedez, w pow. Koło — miał miejsce wypadek. Szybowce pilotowane przez Adela Dankowską i Marka Kochanowskiego zderzyły się w powietrzu. Szybowiec Dankowskiej uległ poważnemu uszkodzeniu i pilotka musiała skakać ze spadochronem. Kochanowskiemu natomiast udało się wylądować. Na miejsce wypadku udała się natychmiast specjalna komisja, by dokładnie zbadać jego przyczyny. (zet)

konstrukcji stalowych. Mechanik czołgowy może pełnić w cywilu funkcje mechanika samochodowego i ciągnikowego. Podobnie przedstawia się sprawa jeśli chodzi o takie zawody, jak operator maszyn ziemno-budowlanych czy inżynierino-budowlanych, specjalista budowy kolei, elektromechanik, elektryk itp.

Jak poinformowali przedstawiciele Zarządu Uzupełnień Służby Wojskowej MON, w ciągu niecałego miesiąca od chwili ukazania się rozkazu, do wojskowych komend rejonowych zgłosiło się już kilkuset kandydatów — do długoterminowej służby ochotniczej. PAP

## „Mobil Oil” wylatuje w powietrze

W wenezuelskim stanie Yaracuy nastąpiła eksplozja w rurociągu naftowym, należącej do amerykańskiego towarzystwa „Mobil Oil”. W wyniku eksplozji wybuchł pożar. Towarzystwo poniosło znaczne straty.

W ciągu ostatnich tygodni amerykańskie rurociągi naftowe w Wenezueli często wylatywały w powietrze. Niekiedy we wszystkich przypadkach policja wykrywała na miejscach wybuchu napisy potępiające agresję amerykańską w Dominikanie.

## Min. Buteflika zapewnia

Dokończenie ze str. 1

dzynarodowy zwyczaj zgodny z zasadą nieingerencji w sprawy wewnętrzne, według którego uznaje się państwo, a nie jego rząd. Rząd Algierii nie widzi w związku z tym potrzeby formalnej deklaracji w sprawie uznania nowego reżimu.

Wobec krytycznej oceny przewrotu Bumedienu przez prasę zagraniczną Buteflika stwierdził, że rząd algierski przyjął zasadę nie odpowiadania na ataki.

Podkreślił on w toku swych wywodów, że rewolucja algierska i kubańska łączą się będą wieczne i trwałe związki. Jednocześnie wypowiedział się z optymizmem na temat perspektyw dalszego rozwoju stosunków między Algierem a Kairem.

Co do ewentualnego przyjęcia pomocy NRF Buteflika powiedział, że Algieria będzie przestrzegać postanowień Ligi Arabskiej w tej sprawie. Podkreślił on bliskie stosunki łączące Algier z Jugosławią. Duży nacisk położył na chęć kontynuowania dotychczasowych stosunków z Francją.

W odpowiedzi na liczne pytania dotyczące spraw wewnętrznych Buteflika oświadczył, że zarzuca Ben Belli polityczną likwidację kadr partyjnych, katastrofalną sytuację gospodarczą i socjalną kraju, podporządkowanie partii oraz wszystkich kluczowych dziedzin jednolitościom decyzjom. Ben Bella sam mianował deputowanych, członków KC i Biura Politycznego, traktował każdy przejaw samodzielnej myśli jako opozycję — powiedział Buteflika i dodał, że obecnie Algieria będzie rządzona w sposób demokratyczny. Istotnym elementem w zakresie polityki gospodarczej będzie utrzymanie samorządu.

Z okazji wręczenia dyplomów oficerom żandarmerii w Zeraldz, miejscowości położonej o 15 km od Algieru, plk Bumedienu raz pierwszy od przewrotu wystąpił publicznie z przemówieniem. Oświadczył on, że w Algierii „nie ma ani militarysty, ani faszyzmu, ani reakcji”. Bumedienu powtórzył znane już zarzuty przeciw Ben Belli i z całą stanowczością wystąpił przeciwko oskarżeniom, według których nowe władze algierskie są reżimem militarnym. Podkreślił też, że wszelkie próby wywołania rozłamu w narodzie mogą wyjść tylko na korzyść reakcji.

Algierska Agencja Prasowa, informując o tej deklaracji złożonej przez Bumedienu, wymienia jako jego jedyny tytuł „minister obrony narodowej”. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-4

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ZOFIA ARTYMOWSKA



# Na Bałtyku nie jesteśmy dziś samotni

Kiedy w 1939 roku spadała na Polskę hitlerowska napaść, byliśmy zupełnie osamotnieni, chociaż formalnie byliśmy przecież związani sojuszem z Francją i Wielką Brytanią.

Odosobnienie to znalazło szczególnie jaskrawy wyraz na odcinku morskim, na Bałtyku, gdzie Kriegsmarine zaatakowała polską flotę z baz na Pomorzu Zachodnim i w Prusach Wschodnich, biorąc nasze wybrzeże w stalowe kleszcze. Spodziewanej pomocy z Zachodu nie otrzymaliśmy, pomimo że sojusz polsko-francuski już w 1923 roku przewidywał skierowanie na Bałtyk, w razie zaatakowania Polski przez Niemcy, silnej eskadry wojennej. Także i wycofanie z utęsknieniem okręty angielskie okazały się mitem wyległym w umysłach

marzycieli i fantastów. Anglicy sami pomocy takiej dać bynajmniej nie zamierzali, chociaż leżało to całkowicie w granicach ich możliwości, a Polacy, podczas przeprowadzonych z nimi rozmów sztabowych, zwracali się z konkretną propozycją wzmocnienia bazy helskiej brytyjskim monitorem uzbrojonym w najcięższą artylerię.

Mało tego, stało się wówczas wprost przeciwnie: to nie Royal Navy przyszła z pomocą polskiej flocie, ale my wysłaliśmy trzy najsilniejsze okręty, tuż przed wybuchem wojny, na Zachód, gdzie zasilili brytyjską flotę. Oczywiście w wytworzonej sytuacji, w której znaleźliśmy się na Bałtyku sam na sam z potężną Kriegsmarine, obecność lub nieobecność tych naszych trzech okrętów nie była w stanie w zasadniczy sposób zmienić stosunku sił wobec floty naszego osamotnienia. Istniejące zaś sojusze mogły nas jedynie podnieść na duchu, ale nie przyniosły żadnej konkretnej osłagalnej pomocy zbrojnej, i to ani na morzu, ani na lądzie, ani w powietrzu.

Kiedy powracamy myślami do tamtych wrześniowych dni obchodząc rocznicę wybuchu czy zakończenia wojny lub, jak obecnie, dwudziestą rocznicę powstania Marynarki Wojennej PRL, nasuwa się nie rzadko pytanie, w jakim stopniu, o ile zwiększył się potencjał obronny naszego państwa w porównaniu z ówczesnym jego stanem. Podobne pytanie postawił niedawno na konferencji prasowej jeden z dziennikarzy Dowódcy Marynarki Wojennej, prosząc o porównanie jej stanu obecnego z przedwojennym. W odpowiedzi wiceadmirał Studziński „uśmiechnął się i rozpoznał dłuższy wykład na temat niemożliwości porównywania rzeczy nieporównywalnych...”

Oczywiście trudno wobec ogromnego rozwoju techniki wojennej porównywać siłę obecnej floty z tą sprzed ćwierć wieku, gdyż ani liczba poszczególnych okrętów, ani ich łączny tonaż nie może być sprowadzany do wspólnego mianownika. Współczesny mały kuter uzbrojony w wyrzutnie rakietowe jest groźniejszym przeciwnikiem, niż kie-

dys okręt od niego dziesięciokrotnie większy. Przede wszystkim jednak nie można porównywać floty wówczas zupełnie samotej, tak jak Polska we wrześniu 1939 roku, za blokowanej w głębi Zatoki Gdańskiej, przez wielokrotnie potężniejszego nieprzyjaciela, wspartego silnym lotnictwem, którego my nie posiadaliśmy na Wybrzeżu zupełnie, z dzisiejszą naszą siłą zbrojną na morzu i w powietrzu. Z Marynarką Wojenną PRL, która jest na Bałtyku związana niezerwalnym sojuszem z morskimi siłami zbrojnymi obu naszych sąsiadów: wschodniego, Floty Bałtyckiej Związku Radzieckiego, i zachodniego, Ludowej Marynarki NRD.

— Nie ma dziś na Bałtyku takiej siły — z naciskiem podkreślił Dowódca Marynarki Wojennej PRL — która by była w stanie zagrozić współdziałającym ze sobą siłom morskimi Polski, Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Fakt, że na Bałtyku nie jesteśmy dziś samotni, a przeciwnie — związani trwałymi sojuszami, jest jedną z największych, może największą gwarancją dalszego bujnego rozwoju naszej gospodarki morskiej i w ogóle wszystkiego, co składa się na całokształt spraw Polski na morzu.

JERZY PERTEK

Sąd wojewódzki zasądził od pewnych zakładów na rzecz jednego z pracowników — nie zależnie od stałej renty miesięcznej — sumę zł 25 000 tytułem odszkodowania za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną. Po pracowniku ten uległ zawałowi serca na skutek zatrucia ołowia przy pracy i został uznany za inwalidę II grupy z powodu choroby zawodowej.

Ale poszkodowany uważał, że przyznana mu kwota odszkodowania jest za niska i złożył skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego. A w uzasadnieniu skargi powołał się m. in. na inny wyrok, w którym w podobnej sprawie zasądzono na rzecz innego pracownika Zakładów zadośćuczynienie w wysokości 35 000 złotych. Dodał przy tym, że pra-

„Wielki, mały kraj” powiedziano o Finlandii. Bo też Finlandia, jeden z najdalej na północ wysuniętych krajów świata, cieszy się znacznym rozgłosem i uznaniem w świecie. A oto kilka informacji o tym ciekawym, malowniczym kraju.

Aktywna neutralność — polityka zagraniczna Finlandii, wyrażająca się m. in. w popieraniu inicjatyw sprzyjających rozwojowi pokojowego współistnienia (istniał fiński odpowiednik Planu Rapackiego — „plan Kekkona”) i sprzeciwianiu się polityce agresji i awanturnictwa. Finlandia opowiada się przeciwko tworzeniu wielostronnych sił nuklearnych NATO, które, zagrażałyby pokojowemu współżyciu również w rejonie Bałtyku. Dzięki swojej zdecydowanej polityce neutralności odgrywa Finlandia ważną i pozytywną rolę na tym obszarze Europy.

Finlandia — to 337 tys. km<sup>2</sup> powierzchni — 4 mln. mieszkańców, czyli że na 1 km<sup>2</sup> przypada 13 Finów. To kraj 30 tysięcy wysp i 60 tysięcy jezior (0,10 powierzchni kraju) i lasów (60 proc. powierzchni kraju).

„Kalewala” — narodowy epos fiński, zbiór dawnych pieśni i ballad, opracowany w 1835 roku.

Linia Paasikivi — Kekkona oznacza kierunek neutralnej polityki Finlandii, która kojarzy się ze współpracą i dobrosąsiedzkimi stosunkami ze Związkiem Radzieckim, z którym łączy Finlandię układ z 1948 roku. Twórcą przełomu, jaki układ ten zapoczątkował w stosunkach między Helsinkami i Moskwą, był premier i dwukrotny prezydent Finlandii — J. K. Paasikivi. Sprawujący od 1956 roku urząd prezydenta Finlandii — Urho Kekkonen kontynuuje tę politykę.

Ludność Finlandii stanowią w 90 proc. Finowie, w 9 proc. — Szwedzi, tundrę na północy kraju zamieszkują Lapończycy. Języki urzędowe — fiński i szwedzki.

Partie polityczne Finlandii. Najlichniesza — agrariusze, reprezentująca średnich i zamoynych chłopów. Agrariusze, to główna siła rządząca, a w złożonej sytuacji wewnętrznej kraju — w pewnym stopniu ośrodek równowagi. Agrariusze są zbyt słabi, by rządzić bez współdziału innych partii, toteż w skład o-

# Fińskie ABC

becnej koalicji rządowej wchodzi także konserwatyści i obie partie liberalne.

Druga (sądząc z głosów wyborczych), partia, to socjaldemokrati. Nie odgrywają oni jednak w Finlandii takiej roli, jak w innych krajach skandynawskich. Przyczyną tego jest m. in. rozłam, powstały na tle stosunku do podstawowych problemów polityki zagranicznej Finlandii. Wreszcie trzecia, wielką partią jest Demokratyczny Związek Ludu Fińskiego, w którym współpracują komuniści i inne ugrupowania lewicowe (przeszło 20 proc. głosów w różnych kolejnych wyborach).

Sibelius Jan (1865—1957) — światowej sławy kompozytor fiński, którego twórczość ma charakter narodowy i wywodzi się w większości z fińskich pieśni ludowych i poematów.

Suomi — fińska nazwa kraju oraz nazwa języka fińskiego, należącego do bałtycko-fińskiej grupy języków ugro-fińskich. Charakterystyczną cechą języka suomi jest m. in. obfite występowanie połączeń samogłoskowych przy nielicznych połączeniach spółgłoskowych.

Turku — drugie po Helsinkach miasto Finlandii i trzeci jej port. Tutaj mieszkała Katarzyna Jagiellonka, córka Zygmunta I i Bony, żona króla Jana, drugiego syna króla Szwecji, Gustawa Wazy, matka Zygmunta III Wazy.

„Zielone złoto”, czyli lasy — bogactwo Finlandii. Celuloza, to podstawa eksportu Finlandii. To także filar tradycyjnej wymiany z Polską. Z Finlandii sprowadzamy także rudy żelaza i niklu, wywożąc obok naszego „czarnego złota” — węgiel, także wyroby walcowane, cukier, artykuły chemiczne. W fińskim handlu zagranicznym zajmujemy drugie po ZSRR miejsce wśród krajów socjalistycznych. Finlandia jest naszym największym dostawcą celulozy i trzecim z kolei dostawcą miedzi.

kryterium dla określenia wysokości pieniężnej zadośćuczynienia. Niska grupa inwalidztwa może się wiązać ze stosunkowo poważnymi cierpieniami fizycznymi lub znaczną krzywdą moralną. I odwrotnie — mniejsze cierpienia i mniejsza krzywda (stanowiące podstawę zadośćuczynienia) mogą u konkretnego człowieka pociągać za sobą wysoką grupę inwalidztwa.

Odpowiedź na pytanie, jaka wysokość odszkodowania uzna na być powinna za „stosowną”, zależy więc zawsze od okoliczności związanych z określoną osobą poszkodowaną. A sąd ustala to odszkodowanie na podstawie szczegółowego rozważenia tych własnie okoliczności.

JAN WOLSKI

## Stuchamy z płyt

„Z melodią i piosenką dookoła świata” — szósta już z kolei płyta tego cyklu zawiera 15 utworów, które z towarzyszeniem orkiestry R. Damrosza, A. Mundkowskiego, L. Bogdanowicza, J. Kani, B. Klimczuka, S. Wicharego, W. Machana, T. Suchockiego i Czerwono-Czarnych śpiewają: Rena Rolska (Jak symfonia), Bogdan Łazuka (Dziś, jutro, zawsze...), Sława Przybylska (Białe noce), Helena Majdaniec (Rudy rydł), Katarzyna Boveri (Tango italiano), Michał Burano (Sorrento) oraz inni. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0202, 55 obr.

„Polish Jazz” — Zespół Warsaw Stompers (New Orleans Stompers gra (świetnie!) kilkanaście utworów. Prócz takich jak: Roztańczeni kundel, Czarny ład, Marzenie misia, znajdujemy też trochę jazzu opartego na polskich motywach ludowych: Ej przeleciał ptaszek, Starzyk, Gdyby ranym słonkiem, Motywy góralskie. Interesująca pozycja i dobre wykonanie. Polskie Nagrania „Muza”, 33 obr.

„The blue sounds inc.” wykonuje dwa znakomite utwory jazzowe: Can as twist can (na motywach Offenbacha) oraz Volga boat shocker. Dyryguje Paul Negro. Polskie Nagrania „Muza”, 45 obr.

**CHCESZ WYGRAC**  
500.000 ZŁOTYCH  
i jedną z 126 nagród  
**NIE ZWLEKAJ**  
z oddaniem kuponów  
„KOZIOŁKÓW”  
K4747

**Praca**  
Przyjmie 2 uczniów stolarskich. Poznań, Garbary nr 56 w podwórzu. 1589g

**Kupno**  
Kupię darte pierze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1597g

**Do starszych ludzi** potrzebna jest dziewczyna do pracy w gospodarstwie. Gospodarz Leon Buda, Porażyn przy Opałenicy. 1648g

**Potrzebny samotny** wzgl. małżeństwo do pracy w gospodarstwie rolnym. Warunki dobre. Irena Herman, Mrowino k. Poznania. 1688g

**Przyjmie ucznia** do zawodu murarskiego. Poznań, Pułtaska 7, Osiedle Warszawskie. 1659g

**Gospoście samodzielną** na stałe do lat 50 przyjmie, 2 osoby, w Puszczykowie pod Poznaniem. Zgłoszenia, Chwałczyński, Wybickiego 4, godz. 11—12. 1804g

**Pomoc domowa** najchętniej z gotowaniem do gospodarstwa rolnego pod Warszawą, na dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19 dla 1687g

**Pracowników fizycznych** do robót rozbiórkowych przyjmie. Poznań, Kantata 5, godz. 8—18. 1701g

**Sylwester Wasielewski**  
W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego pracownika i kolege.  
Cześć Jego Pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca 1965 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.  
**RADA ODZIALOWA — KOLEDZY**  
Bazy Transportu  
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa  
Handlu Meblami.  
2286g

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „REFABRYKAT”**  
Poznań, ul. Dwatorty 2a, tel. 641-03 i 712-74  
POSIADA

do sprzedania loco plac każdą ilość  
**krawężników ulicznych**  
100 x 30 x 15 prostych oraz łukowych.  
K4759

**Nieruchomości**  
Parcelę około 0,5 ha pod budowę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1584g

**Sprzedam samochód „Aldi”** po kapitalnym remoncie oglądać w niedzielę. Poznań, Granicznal 14 m. 22. 1582g

**Okazja — „Mercedes” 170 V** w remoncie spiesznie sprzedam. Cena 10.000 zł. Poznań, Podstolińska 12. m. 1. godz. 16—18. 1591g

**Sprzedam skuter „Osa” 150.** Mosina, Konopnickiej 6. o godz. 16. 1626g

**Sprzedam względnie** wydzierżawie garaż, okolica Rynku Wileckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1619g

**Sprzedam samochód DKW F8** w dobrym stanie. Staroleka 90 m. 2. 1625g

**Sprzedam motocykl „Jz” 350 z przyczepą 8.000 tys.** tel. 704-76. 1639g

**„Syrenę 102” — przebieg 8.000 km** sprzedam. Tel. 462-58, od godz. 16—18 względnie oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1681g

**„Jawę 250” sprzedam** — stan dobry. Poznań, Młota 26, oglądać po godz. 15. 1694g

**Sylwester Wasielewski**  
W Zmarłym straciłmy sumiennego i ofiarne-go pracownika oraz wzorowego kolege.  
Pamięć o Nim pozostanie u nas na zawsze.  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3. VII 1965 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.  
**RADA ZAKŁADOWA**  
**PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA**  
**DYREKCJA**  
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa  
Handlu Meblami w Poznaniu.  
2286g

## Pracownicy poszukiwani

**Zakłady Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego „Kotlin”** — poszukują i zatrudniają zaraz **DWÓCH ŚLUSARZY, DWÓCH ELEKTRYKÓW, JEDNEGO TOKARZA — FREZERA.** Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Termin zgłoszenia do dnia 10 lipca w Dziale Kadr Zakładów Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego w Kotlinie, pow. Jarocin. W4631

**P. P. H. „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 17** — zatrudni **KIEROWNIKĄ SKŁEPU** odzieżowo-tekstynowego we Wrześni. Wnioski przyjmuje Dział Kadr. W4650

**Ośrodek Transportu Leśnego Gniezno, ul. Sienkiewiczza 12a** — przyjmie **UCZNIOU na naukę zawodu w rzemiosłach: ŚLUSARZ SAMOCHODOWY, MONTER SAMOCHODOWY, TOKARZ** — w warsztatach naprawczych w Jarocinie — 4 osoby, w Mur. Goślinie — 6 osób, w Gnieźnie — 6 osób. Zatrudnienie nastąpi zgodnie z ustawą z dnia 2. VII 1958 r. o nauce zawodu. Zgłoszenia przyjmuje referat kadr. W4646

**Wolsztyńska Fabryka Mebli w Wolsztynie** — zatrudni zaraz: **2 INŻYNIERÓW — TECHNOLOGÓW DREWNA, 1 INŻYNIERA — CHEMIKA** — wynagrodzenie do omówienia na miejscu, warunki mieszkaniowe zapewniają. Zgłoszenie kierować pod naszym adresem, względnie przybycie do zakładu. W4688

**Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego w Poznaniu, ul. Młyna nr 26** — zatrudni zaraz: **1) INŻYNIERA — MECHANIKA** do Działu Głównego Mechanika — wymagana minimum 3-letnia praktyka; **2) TECHNIKA — MECHANIKA** do Działu Inwestycji — wymagana praktyka. Reflektujemy na kandydatów z powiatu, wzgl. miasta Środy Wlkp. kandydatów po dwuletnim okresie pracy w Poznaniu przejdą do nowego Zakładu w Środzie. Możliwość uzyskania mieszkania. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. W4687

**Cukrownia „Sroda” P. P. w Środzie, ul. Niedziałkowskiego 27** — zatrudni na okres kampanii przemyślniecznie od 20 września br.: **WAGOWYCH, PROCENTOWYCH, POMOCNIKÓW WAGOWYCH** (kontystyki) do odbioru buraków na terenie cukrowni i na punktach odbioru. Pisemne zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem prosimy kierować pod wyżej podanym adresem do dnia 15 sierpnia br. W4684

**Przedsiębiorstwo Wielobiołkowe PGR Gwiazdowo** poszukuje **MAGAZYNIERA** zaraz dla Zakładu Góra. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracowników rolnych. Mieszkanie zapewniemy. Reflektuje się na osoby z pełną kwalifikacją w tym zawodzie. W4685

**Spółdzielnia Inwalidów „Przyszłość” w Trzcinie** — zatrudni natychmiast **INŻYNIERA** wzgl. **TECHNIKA** z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika Działu Chemicznego. Warunki pracy i zamieszkania do omówienia na miejscu. W4717

**Kombinat PGR Guchowo, pow. Kościan** — zatrudni zaraz **10 PRACOWNIKÓW** do prac w produkcji roślinnej i hodowlanej w podległych nam Zakładach. Mieszkania rodzinne zapewniemy. W4719

**Inspektorat Budownictwa Rolniczego we Wrześni, ul. Przemysłowa nr 3 (barak)** — zatrudni zaraz **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** z uprawnieniami na stanowiska inspektorów nadzoru budownictwa rolniczego, na teren powiatów: Września, Gniezno i Środa Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W4770

## Komunikaty

**Zarząd Portu Gdynia** — przyjmie na organizowany z dniem 1 września br. **KURS BRIGADYSTÓW PORTOWYCH** — mężczyzn w wieku od 22—35 lat, odpowiedzialnych następującym warunkom: ukończone Technikum Elektryczne, Mechaniczne lub równorzędne, bardzo dobry stan zdrowia, odbyta zasadnicza służba wojskowa, uzyskanie oceny dodatniej z testowego badania psychotechnicznego. Szkolenie trwa półtora roku z zakresu specjalności portowych. W czasie kursu Zarząd Portu zapewnia: zakwaterowanie, dobre wynagrodzenie, oparte na średniej płacy robotnika przeładunkowego, wszelkie świadczenia socjalne i szkoleniowe wynikające z układu zbiorowego. Absolwentom kursu po pomyślnym zdaniu wszystkich egzaminów, gwarantuje się pracę na stanowisku brigadyisty portowego. Zgłoszenia osobiste lub na piśmie przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zarządowego Zarządu Portu Gdynia, ul. Rotterdamka 9, codziennie do dnia 5 lipca 1965 r. W4767

## dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

**RADIO — PROGRAM I:** 8.05 Muz. i aktualn.; 9.40 Dla dziecięcych wiejskich i przedszkoln.; 10. Kalendarz kulturalny; 10.30 Konc. rozrywk.; 11. Dr. Zabiński przed mikr.; 12.25 Roln. kwadrans; 13. Muz. symf.; 13.40 Wioskie mel.; 14. „Karabiny” (tragm. pow.); 14.15 „Opera w przekr.; 15.05 Błękitne mel.; 15.30 „Rozm. muzyczne”; 16.10 Omówienie programu młodzieżowego; 16.11 „Rytmy Trójmiasta”; 16.35 „Ewa i Księżyc”; 17.05 Kultura pełnie poszukiwana; 17.45 Poradnik Językowy; 18.05 Red. Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Konc. dnia; 19.30 Muzycy zagraniczni na warszawskim Festiwalu Jazz Jamboree 62 i 63; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 21.55 „Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena”; 22.45 Zespół W. Kolankowskiego.

**WIADOMOŚCI:** 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

**PROGRAM II:** 8.35 „Jeden dzień w urzędzie” felieton; 8.55 Mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 Z życia ZSRR; 11. Muz. operowa; 12.45 Uniwersytet Radiowy; 13. Piosenki z filmów; 13.20 „Noc w Lizbonie” odc. pow.; 13.45 Konc. Praskiej Orkiestry Kameralnej; 14.15 „W trosce o nasze dziecko”; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 Konc. jugosłowiańskich ork. rozrywk. i tan.; 15.05 „Miasto, które do nas wróciło — Lębork”; 15.30 — Dla dzieci; 17.12 Mel. rozrywk.; 17.40 Aud. sport. pt. „Nie tylko Kegel”; 18.45 Klub Entuzjastów No woczesności; 19.05 Muz. i aktualn.; 20.30 Dyskusja literacka; 20.50 Wiązanka mel.; 21.30 Muz. rozrywk.; 22.05 Nowości literatury światowej; 22.25 Muz. fan.

**WIADOMOŚCI:** 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

**TELEWIZJA:** 17.20 I lekcja jęz. rosyjskiego; 17.40 „Medale i detale” pt. „Zanim dopłynięmy do Mek syku”; 18. Spotkania z przyrodą — progr. filmowy; 18.25 „Azymut” młodzieżowy magazyn wojskowy; 19 „Meksykańska przygoda Sergiusza Eisensteina” — program z cyklu: W starym kinie; 19.50 Lobotomia i dziennik; 20.20 „Miasto i jego problemy”; 20.35 II TV Festiwal Teatralny „Dziecinno kochankowie” Crommelyncka (Poznań) Słowo wstępne z Warszawy (przeniesienie z Teatru Polskiego w Poznaniu); ok. 22.35 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.



# Szerszy wachlarz usług w leczniczym kombinacie

Kombinat leczniczy, jakim jest Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna przy ul. Słowackiego w Poznaniu, pracuje od wielu tygodni na zwolnionych obrotach. Między innymi kapielisko w dziale fizykoterapii poniosło znaczny uszczerbek wskutek przeciążenia nadmierną liczbą pacjentów i musiało być w końcu poddane gruntownemu remontowi.

Naprawy byłyby znacznie mniejsze, gdyby wspomniany dział ulokowano przed laty na parterze. Łatwiejsze i tańsze byłyby wówczas podłączenia kanalizacyjne, a strumienie wody nie zagrażałyby sufitowi, który mimo specjalnego, kosztownego uzbrojenia został na skutek przecieków nadwężony.

Teraz po wielotygodniowej przerwie, remont jest już na ukończeniu. Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników, przeprowadzająca ostatnie prace, nie dotrzymała terminu umowy, opiewającej na 15 czerwca br. i jak wszystko wskazuje dział hydroterapii oddany zostanie w pełni do użytku w połowie lipca. Z tą chwilą setki pacjentów będzie mogło znowu

korzystać z kąpieli solankowych, kwasowęglowych, biczów wodnych, natrysków i polewań.

Jest to ważne, gdyż poza Wojewódzką Przychodnią nie ma w Poznaniu dostępnych dla ogółu mieszkańców innych tego rodzaju ośrodków kąpielowych. Przychodnie dzielnicowe prowadzą zazwyczaj tylko zabiegi z terapii suchej, a więc wszelkiego rodzaju naświetlania itp. Nie ma w nich natomiast np. działów z parafiną, choć jest ona skutecznym środkiem przy wielu schorzeniach, zwłaszcza w leczeniu reumatyzmu. M.in. nie prowadzi tych zabiegów Obwodowa Przychodnia dla Jeźców, mimo że kiedyś otrzymała do tych celów specjalną aparaturę. Przychodnia Ogólna przy ul. Kórnickiej zapowiada wprowadzenie parafinowania dopiero od lipca, natomiast od lat nie uruchomiła waniów do kąpieli leczniczych, rzekomo z uwagi na... zbyt niskie przydziały węgla i koksu. Argument mało przekonujący, bo przy odpowiedniej motywacji i ocenie technicznej dodatkowe paliwo można byłoby chyba uzyskać.

Przyczyn należy więc szukać w tym, że przychodnie po prostu uchylają się od wprowadzenia zabiegów z użyciem wody, które są bardziej uciążliwe i przysparzają dodatkowych kłopotów. Z tego powodu mieszkańców Poznania i Wielkopolski obsługuje w dalszym ciągu głównie Przychodnia Specjalistyczna przy ul. Słowackiego, co naraża ich m.in. na długie wyczekiwanie w kolejkach.

Poczyniono obecnie w Przychodni różne kroki dla lepszego przystosowania jej do potrzeb pacjentów. M.in. rozbudowano dział rentgena oraz dodano aparaty do leczenia — przy pomocy naświetlań — pewnych schorzeń kostnych, skóry i wrodzonych znamion.

Począwszy od 1 września otwarta zostanie dla inwalidów poradnia usprawnienia leczniczego, której głównym celem będzie zwiększenie ich zdolności do pracy.

Rozbudowywana jest również poradnia laryngologiczna dla rehabilitacji głuchych i usuwania wad w wymowie. Poradnia ta ma być utworzona w porozumieniu z Polskim Związkiem Głuchych i zwróci w pierwszym rzędzie uwagę na rehabilitację dzieci obciążonych tym kalectwem. Specjaliści z poradni są zdania, że będą mogli w wielu przypadkach nauczyć dzieci mówić, chociaż same nie usłyszą wypowiedzianych słów.

Kombinat leczniczy przy ul. Słowackiego rozszerzy więc w najbliższym czasie zakres usług co niewątpliwie spotka się z uznaniem licznych pacjentów tego ośrodka. (Br.L.)

## Wyniki współzawodnictwa

Coraz lepiej rozwija się międzyzakładowe współzawodnictwo pracy w Fabryce Mebli w Trzciance. Obejmuje ono wykonawstwo planu produkcyjnego, obniżkę kosztów własnych, oszczędności materiałowe, rytmiczność produkcji, podnoszenie kwalifikacji, przestrzeganie bhp., oraz dyscyplinę i wydajność pracy. Dzięki współzawodnictwu, do końca 1964 r. zakłaga Fabryki Mebli osiągnęła dodatkową wartość produkcji w wysokości 485 000 zł. Miarą sukcesu jest zajęcie w 1964 r. przez zakład w Trzciance pierwszego miejsca w współzawodnictwie międzyzakładowym przed zakładami w Krzyżu i Krajance. Ożywia na działalność kulturalną prowadzi w fabryce Klub „Amico”. Zorganizowano tu liczne zespoły zainteresowań 20-osobową orkiestrę dętą oraz zespół jazzowy. Często odbywają się prelekcje, wieczorki taneczne, turnieje szachowe i bridżowe. (jn)

## Spółdzielcy obradują

Stu delegatów reprezentowało na walnym zgromadzeniu 1815 członków Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bojanowie. Jak wynikało ze sprawozdania ogółem na inwestycje wydano 1 058 300 zł. Są to m.in. nowe urządzenia dla masarni, chłodnia agrochemiczna, garaże, klubokawiarnia we wsi Pakówka, magazyn meblowy i magazyn dla narzędzi rolniczych. Rozpoczęto budowę stacji wody amoniakalnej. W tym roku planuje się budowę wiaty na węgiel brunatny, oraz magazynu meblowego.

Plan skupu i kontraktacji wykonano w 103,7 procentach. Wzrost skupu nasion oleistych, ziemniaków, jaj, drobiu i odpadków użytkowych. Mimo, że rolnicy czynili starania o wymianę zboża na paszę, pasz treściwych w magazynach GS — brakuje. Rolnicy zakupili w ub. roku o 282 tony nawozów

sztucznych więcej aniżeli w 1963 roku.

W ub. r. oddano do użytku nowo-wybudowany pawilon handlowy przy ul. Świerczewskiego, w którym urządzono sklep spożywczy, nabiałowy i meblowy. Na terenie ogrodów działkowych uruchomiono klubokawiarnię a sklep spożywczy we wsi Karolewo. Zmodernizowano wyposażenie sklepu w Golinie Wielkiej, przygotowuje się zarazem modernizację czterech sklepów w mieście.

Na walnym zgromadzeniu uchwalono zmiany w statucie a przyjęto również kilka wniosków, które mają być realizowane w następnej pięcioletniej. Wnioski te dotyczą sprawy uruchomienia sklepu spożywczego we wsi Wydartowo I, urządzenia klubokawiarni we wsi Trzebosz i innych wioskach, uruchomienia punktu napraw radio-telewizyjnych, oraz punktu ładowania akumulatorów. (tw)



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazał się ostatnio „Jezyk rosyjski dla klasy I-III” oraz „Jezyk rosyjski dla klasy IV-V” dla uczniów techników rolniczych. Pierwszy z podręczników opracowała Alicja Sobolewska, drugi A. Sobolewska i Polina Jackiewicz. Jest to I wydanie potrzebnego młodzieży średnich szkół rolniczych podręcznika. Obie książki wyposażono w ryciny oraz słowniczki. Niska cena (10 i 20 zł).

Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne wydało niedawno podręcznik dla studentów wydziałów leśnych wyższych szkół rolniczych pod tytułem „Gleboznawstwo leśne ogólne”. Praca ta jest dziełem prof. dr. Arkadiusza Musierowicza i prof. dr. Hjalmar Uggla. Jest to pierwsza praca na poziomie uniwersyteckim w polskiej literaturze naukowej, podręcznikowej, traktująca o gleboznawstwie ogólnym. Podręcznik liczy 300 stron, nakład 3.000 egzemplarzy, wydanie I, oprawa płócienna, cena 35 zł.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się praca profesora Czesława Zakazewskiego pt. „Melioracje rolne” (t. I). Jest to IV wydanie podręcznika dla studentów wyższych szkół rolniczych, poprawione i uzupełnione przez doc. inż. Marię Trzebińską (autor zmarł w 1959 r.). Książka traktuje o odwadnianiu, natomiast tom II o nawadnianiu. Podręcznik ma ponad 400 stron druku, liczne zdjęcia i ryciny, nakład wynosi 5.000 egzemplarzy, płócienna oprawa plus obwoluta, cena 45 zł. (pż)

## Uczniowski popis

W piątek, 25 czerwca br. w ramach I Ogólnopolskiego Festiwalu Ognisk Muzycznych odbył się w Wągrowcu doroczny popis uczniów Społ. Ogniska Muzycznego. Popis był przebiegiem pracy oraz sprawdzeniem osiągnięć tej placówki, która liczy obecnie wraz ze swymi oddziałami w Damasławku i w Wągrowie 144 uczniów, dzieci i młodzieży. Ognisko kierowane przez prof. Bronisława Zielińskiego prowadzi klasę skrzypiec, fortepianu, akordeonu, wolonceli, kontrabasów oraz instrumentów dętych. W popisie wzięło udział 9 skrzypków, 8 pianistów, 2 akordeonistów oraz chór i orkiestra szkolna Ogniska pod kierunkiem dyrektora prof. B. Zielińskiego. Uroczystość program wykazał dobre przygotowanie młodych wykonawców i zyskał im uznanie licznie zgromadzonych słuchaczy. (b.z.)

## Koszykówka

### Przygotowania do nowego sezonu

Międzynarodowe turnieje koszykarzy i koszykarek, które odbyły się ostatnio w Poznaniu, zakończyły sezon 1964/65. Po kilku dniach przerwy rozpoczną się przygotowania do nowego sezonu.

Koszykarki poznańskiej Olimpii wyjeżdżają w najbliższych dniach do Jugosławii, gdzie rozegrają kilka meczów w Belgradzie i Zagrzebiu. Poznańki kilkakrotnie już grały w Jugosławii i jak narazie zawsze z dobrymi wynikami. Ich forma, jaką zaprezentowały na ostatnim międzynarodowym turnieju w Poznaniu, pozwala służyć przypuszczeniu, że i tym razem Olimpia nie sprawi zawodu swym sympatykom. Na obóz kondycyjno-przygotowawczy wyjadą koszykarki Olimpii do Jeleniej Góry. Tamtejszy Ośrodek Sportowy federacji „Gwardia” został ostatnio wyremontowany i zapewni swoim gościom maksimum wygód i dobre warunki treningowe. Mają tam również jechać koszykarze, ale w tej sprawie nie zapada jeszcze decyzja.

Młode koszykarki Lecha będą w tym roku trenowały w Kluczborku, gdzie obóz rozpoczyna się 5 lipca. Wyjeżdże tam również kilka starszych zawodniczek, oprócz Haglauer i Rok. Te ostatnie powołane zostały na obóz kadry narodowej do Świnoujścia. Większa część mekskiej drużyny Lecha zaliczona została do reprezentacji federacji „Kolejarz” na mistrzostwa Europy koszykarzy, które odbędą się w Alma-Ata (ZSRR). Po powrocie do kraju, koszykarze udadzą się najprawdopodobniej na obóz kondycyjny, który w tym roku ma się odbyć na Węgrzech.

Na zgrupowanie to zespół koszykarzy wyjeżdże w pełnym ligowym składzie, gdyż według informacji, udzielonych nam w sekretariacie KS Lech, wszyscy członkowie koszykarzy tego klubu będą grali w przyszłym, ligowym sezonie. Wyjątek stanowi Pudelewicz, który definitywnie już zakończył swoją bogatą karierę sportową.

Również w niezmienionym składzie grać będą w przyszłym sezonie koszykarze i koszykarki

## dalekopisem

**ZŁOTY MEDAL**  
W dalszym ciągu odwołujących się w stolicy USA X Światowych Igrzyskach Sportowych Głuchych pierwszy złoty medal dla Polski zdobyła w pływaniu Józefa Czerwińska. W finale 200 m st. klas. wynikiem 3:06,2 zdobyła pierwsze miejsce.

**CLARKE — TRZECI**  
W Helsinkach doszło do sensacyjnego pojedynku w biegu na 5.000 m między rekordzistą świata Australijczykiem Clarkiem i rekordzistą Europy Francuzem Jazy. Wygrał Jazy z czasem 13:27,6, co jest nowym rekordem Europy. Clarke nie zdołał wywalczyć nawet drugiej pozycji. Uplasował się na trzecim miejscu z rezultatem 13:29,4 za reprezentantem Kenii — Keino.

**KŁĘSKA**  
Generalną kłeszką polskich kolarzy zakończył się 10 etap Tour de l'Avenir — długość 260 km. Bohaterem był Hiszpan Mario Diaz, który wygrał po samotnej jeździe uzyskując czas 3:59,07. Polacy spalisz się słabo. Najlepsi z raszych zawodników Bławdzin — był 26 — 7:10,28, Zapala — 40, Gazda — 45. Staron, Zieliński i Beker zajęli jeszcze dalsze pozycje. Drużynowo zdecydowanie wygrała Hiszpania. Polacy uplasowali się na dalekiej 9 pozycji z czasem — 2:39,34. W klasyfikacji drużynowej po 10 etapach prowadzi nadal drużyna Hiszpanii z czasem 142:08,40. Polska spadła aż na 7 pozycję i ma czas 142:45,51.

W klasyfikacji indywidualnej nowym liderem jest Hiszpan Diaz. Polacy są na dalekich pozycjach.

## NIEDANY DZIEŃ

W środę uczestnicy Szybocowych Mistrzostw Polski rozegrali przelot szybkościowy, docelowo-powrotny na trasie Leszno — Lubień — Leszno. Na skutek złych warunków atmosferycznych, w drodze powrotnej szybkości przy musowu ładowali w rejonie Kozłowa.

AZS-u. Podobnie, jak w roku ubiegłym, obozy kondycyjne odbędą się w Kiekrzu na przystani żeglarskiej tego klubu. Od 1-15 sierpnia trenować będą juniorzy i juniorki, zaś od 15 — do końca sierpnia ich starsi koledzy i koleżanki. (st)

## Światowy rezultat Janusza Sidły

Podczas międzynarodowego miotyngu lekkoatletycznego w Zurychu nasz najlepszy oszczepnik Janusz Sidło zwyciężył w swej specjalności doskonałym rezultatem 85,50. Jest to najlepszy w tym roku wynik na świecie, gorszy zaledwie o 6 cm od rekordu Polskiej, ustanowionego przez Sidłę przed 6 laty w Berlinie. Drugim w tej konkurencji był Szwajcar von Wartburg — 80,60, a trzecim Francuz Bakalina — 71,84.

Rekordzista Polski w skoku wzwyż Czernik przegrał niespodziewanie z reprezentantem NRD Schillkowskiem. Obaj przeszli wysokość 2,10. Niemiec miał jednak mniej strachu.

## Ostatni mecz także dla Górnika

Ekstraklasa piłkarska zakończyła rozgrywki sezonu 1964-65. Mistrzem Polski, jak było do przewidzenia, został, już po raz drugi zespół Górnika z Zabrze. Do II ligi spadły: Unia Racibórz i szczeciński Pogoń. Ostatnie, wczorajsze mecze stały na przeciętnym poziomie. Niemal wszystkie, to typowe walki o punkty, potrzebne niektórym zespołom do utrzymania się w ekstraklasie. Jako ciekawostkę warto podać, że tegoroczne rozgrywki piłkarskie ekstraklasy obserwowało ponad 2 miliony widzów.

A oto jakie padły wyniki w wczorajszych rozgrywkach:  
Gwardia W-wa — Ruch 1:1 (1:0)  
Odra (Opole) — Śląsk (Wr.) 0:0  
ŁKS — Zawisza 2:0 (1:0)  
Szombierki — Górnik 1:2 (1:1)  
Pogoń — Legia 1:3 (0:2)  
Stal — Unia 5:0 (3:0)  
Zagłębie — Polonia 5:2 (2:1)

## KOŃCOWA TABELA

|                      |                |
|----------------------|----------------|
| 1. Górnik Zabrze     | 26 37:15 61-35 |
| 2. Szombierki (Byt.) | 26 32:20 53-44 |
| 3. Zagłębie (Sosn.)  | 26 31:21 57-36 |
| 4. Legia (W-wa)      | 26 30:22 56-31 |
| 5. Polonia (Byt.)    | 26 26:26 48-38 |
| 6. Gwardia (W-wa)    | 26 26:26 31-30 |
| 7. Ruch Chorzów      | 26 26:26 41-41 |
| 8. Zawisza (Bydg.)   | 26 24:28 34-41 |
| 9. ŁKS (Łódź)        | 26 24:28 25-32 |
| 10. Odra (Opole)     | 26 24:28 26-35 |
| 11. Śląsk (Wr.)      | 26 24:28 35-46 |
| 12. Stal (Rzesz.)    | 26 23:29 30-35 |
| 13. Pogoń (Szcz.)    | 26 23:29 31-41 |
| 14. Unia (Rac.)      | 26 14:28 32-75 |

## Trzy zwycięstwa siatkarek Gałowa

Reprezentantki Gałowa walczyły w Kolobrzegu w półfinałach mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS. Pokonały one drużynę województwa koszalińskiego i szczecińskiego po 3:0 oraz zespół zielonogórski — 3:1. Zwycięska drużyna zakwalifikowała się do mistrzostw centralnych, które odbędą się w sierpniu w jednym z ośrodków województwa rzeszowskiego.

LZS Gałowa broni zdobytego w ub. roku tytułu wicemistrza Polski. (p)

## 220 sportowców PGR na spartakiadzie

W najbliższą niedzielę, na stadionie samotulskiej Sparty odbędzie się IX Powiatowa Spartakiada PGR, w której udział zgłosiło 220 zawodników z 12 przedsiębiorstw.

Zawody odbędą się w następujących dyscyplinach: lekkiej atletyce, piłce siatkowej i kolarstwie. (x)

— chirurgia, interna, otolaryngologia.  
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79.

POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

## Na książeczkach mieszkaniowych

### Premie PKO wyłącznie przy systematycznych wpłatach

Niedawno informowaliśmy, że w Oddziale Wojewódzkim PKO w Poznaniu, odbyła się konferencja, poświęcona rozwojowi spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Wracamy jeszcze raz do tego tematu, by omówić tym razem inne zagadnienia, poruszane na konferencji.

Zainteresowanie mieszkańców Poznania i województwa książeczkami mieszkaniowymi PKO poważnie wzrosło. W maju np. ponad 5000 pracowników rozmaitych zakładów założyło wspomniane książeczki. W czerwcu zaś (do 20) przybyło dalszych 4500 książeczek.

Na konferencji, dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PKO — W. Nagórski, zasygnalizował pewne ujemne zjawisko. Chodzi o to, że do tej pory nie wiele zakładów pracy rozpoczęło potrącanie z list płac miesięcznych rat zadeklarowanych przez pracownika z tytułu posiadania książeczki mieszkaniowej. Tymczasem mówimy, że premia (50 zł od wpłaty miesięcznej) otrzymują pracownicy uspołecznionych zakładów, instytucji oraz organizacji społecznych i zawodowych, którzy systematycznie, za pośrednictwem swego zakładu, oszczędzają na mieszkania. Pracownicy piśmiennie upoważniają zakład do potrącen ustalonych rat miesięcznych. Wyjątek stanowią członkowie związków twórczych. Otrzymują oni premie nawet wówczas, kiedy wpłacają indywidualnie swoje oszczędności na mieszkania.

Dalszym warunkiem otrzymania premii jest oszczędzanie co najmniej przez 4 lata, przy czym miesięczna wpłata na książeczkę mieszkaniową nie może być mniejsza niż 100 zł.

Przerwa w systematycznym oszczędzaniu, dłuższa niż 3 miesiące powoduje utratę prawa do premii. W uzasadnionych przypadkach, na wniosek oszczędzającego, prawo to może być przywrócone, z tym jednak, że przerwa przedłuża odpowiednio okres 4-letniego oszczędzania.

Dla wszystkich tych, którzy założyli książeczki mieszkaniowe przed wejściem w życie nowych przepisów (przed 1 czerwca br.) ważne jest to, że do okresu 4-letniego zalicza się okres poprzedniego oszczędzania. Premia za systematyczne oszczędzanie przypada jednak tylko od wpłat wniesionych po wejściu w życie nowych przepisów. (a)

|          |                    |
|----------|--------------------|
| LIPIEC 2 | Marii, Ottona      |
| plądek   | Słońce: 3.34—20.18 |

## TEATRY

### W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Grube ryby”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „My fair lady”; OPERA i MARCINEK — nieczynne.

### KINA

CHODZIEŻ — Noteć: „Królowa Krystyna”; CZARNKÓW: „Echo”; GNIEZNO — Lech: „Szkariata godło odwagi”; GOSTYN: „Życie prywatne”; JAROCIN — Echo: „Późne popołudnie”; CRISTAL: „Generał Della Rovere”; KALISZ — Kos-

mos: „Owce pęd”; Oaza: „Wal-kower”; Stylowe: „Olbrym”; KĘPNO: „Żywi i martwi”; KŁODAWA: „Czarny żwir”; KŁO: „Rękopis znaleziony w Saragossie”; KONIN — Górnik: „Dawid i Liza”; Energetyk: „Obok prawdy”; KOŚCIAN: „Słab w srebrnym jeźdźcu”; KROTOSZYN: „Złoto Rzymu”; LESZNO: „Chodząc po Moskwie”; MIĘDZYCHÓD: „Krzyk strachu”; NOWY TOMYSL: „Upał”; OBORNKI: „Madame Sans-Gene”; OSTROW — Roma: „Głaska skóra”; SŁONEC: „Aktorzy”; OSTRZESZÓW: „Siędem narzeczonych dla siedmiu braci”; PILA — Iskra: „Nie za-bijaj”; RĄWICZ: „Nagie ostry”; RĄWICZ: „Ranny w le-sie”; SŁUPCA: „Beata”; ŚREM: „Pierwszy dzień wolności”; ŚRODA: „Rachunek sumienia”; SZAMOTUŁY: „Kasiarz”; TRZCIAN-

KA: „Ludzie i bestie”; TUREK: „Banda”; WĄGROWIEC: „Poi-wiernik pań”; WOLSZTYN: „Po-jedynka na wyspie”; WRZEŚNIA: „Win-da towarowa”.

### W POZNANIU

### MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 13-19.

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15.

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15.

INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

NARODOWE — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10-15.

### WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek)

— Grafika Mieczysława Wejmiana i malarstwo Kazimierza Ostrowskiego — g. 10.

UNIWEKSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — Fotogramy J. Stanisławskiego „Impresje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 8-18.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Kraj obraz i folklor Białystyna” — fotogramy W. Olejniczaka — godz. 9-13.

GALERIA ZPAP — Arsenał — Wystawa malarstwa artystów bułgarskich z Płowdiw — g. 10-18.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10-20.

### DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51)